

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **S. K.**,

skazanego za czyn z art. 56 § 1 k.k.s., art. 76 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 k.k.s., art. 9 § 2 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. i art. 7 § 1 k.k.s.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2021 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 1 października 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 17 września 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego S. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ż. wyrokiem z dnia 17 września 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał S. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 56 § 1 k.k.s., art. 76 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 k.k.s., art. 9 § 2 k.k.s., art. 6 § 2 k.k.s. i art. 7 § 1 k.k.s. i za to, na mocy art. 56 § 1 k.k.s., art. 27 § 1 k.k.s. i art. 23 § 1 i 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s., przy zastosowaniu art. 38 § 2 k.k.s. i art. 2 § 2 k.k.s., wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, przyjmując, iż wartość jednej stawki wynosi 70 złotych (pkt I), przy czym na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 20 § 2

k.k.s., przy zastosowaniu art. 2 § 2 k.k.s., wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat (pkt II). Ponadto, na podstawie art. 41 § 2 k.k.s. w zw. z 41 § 4 k.k.s. w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. zobowiązał S. K. do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa w całości należności publicznoprawnej w kwocie 5 249 157 zł w terminie 4 lat.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy S.K. W obu apelacjach zostały zawarte zarzuty obrazy prawa procesowego dotyczące sfery postępowania dowodowego, tj. obrazy art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. W jednej z apelacji zostały także postawione zarzuty obrazy prawa materialnego, konkretnie art. 56 § 1 k.k.s. i art. 76 § 1 k.k.s., art. 62 k.k.s., a także art. 44 § 2 k.k.s., polegającej na wydaniu zaskarżonego wyroku pomimo ustania karalności przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, gdy nastąpiło przedawnienie tej należności.

Na skutek rozpoznania apelacji, Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 1 października 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu S. K. uzupełnił o przepis art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s., eliminując przepis art. 38 § 2 k.k.s. (pkt I), w pozostałym zakresie utrzymując zaskarżony wyrok w mocy (pkt II).

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając mu, na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., „rażącą obrazę przepisu art. 17 § 1 pkt 6 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 44 § 2 k.k.s. polegającą na wydaniu zaskarżonego wyroku pomimo ustania karalności przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, gdy nastąpiło przedawnienie tej należności”. W oparciu o tak postawiony zarzut obrońca wniósł o „uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w B., VII Wydział Karny Odwoławczy, z 1 października 2019 r. (sygn. akt VII Ka (...)) oraz utrzymanego w nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Ż. II Wydział Karny, z 17 września 2018 roku, sygn. akt: II K (...) i umorzenie postępowania.”.

Odpowiedź na kasację złożyli: Naczelnik (...) Urzędu Celno-Skarbowego w K. oraz Prokurator Rejonowy w Ż. Obie odpowiedzi na kasację zawierały wniosek o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, pozwalającym na jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W sprawie nie zaistniała bezwzględna podstawa uchylenia orzeczenia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Tymczasem, ze względu na treść art. 523 §§ 2 i 4 k.p.k., tylko ta kategoria uchybień mogła być podniesiona w zarzutach kasacyjnych.

Aby móc w pełni wypowiedzieć się w przedmiocie przedawnienia przestępstwa skarbowego popełnionego przez skazanego, należy dokładnie prześledzić stan prawny obowiązujący w chwili prawie relewantnych zdarzeń w tej sprawie.

Zgodnie z art. 44 § 2 k.k.s. karalność przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej ustaje także wówczas, gdy nastąpiło przedawnienie tej należności. Przepis ten obowiązuje niezmiennie od dnia wejścia w życie Kodeksu karnego skarbowego, obowiązywał więc zarówno w chwili czynu, jak i przez cały okres niniejszej sprawy. Z kolei zgodnie z art. 70 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1325, ze zm.; dalej: o.p. lub ordynacja podatkowa) zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. Przepis ten obowiązuje niezmiennie od dnia wejścia w życie ww. ustawy, tj. od dnia 1 stycznia 1998 r.

Jak w pełni prawidłowo ustalono w dotychczasowym postępowaniu, zobowiązania podatkowe w niniejszej sprawie przedawniały się:

- z końcem 2012 r. w zakresie podatku VAT za 2007 r. za wyjątkiem grudnia,
- z końcem 2013 r. w zakresie podatku VAT za 2008 r. za wyjątkiem grudnia,
- z końcem 2013 r. w zakresie podatku CIT za 2007 r.,
- z końcem 2014 r. w zakresie podatku CIT za 2008 r.

Należy w tym miejscu podkreślić, że do dnia 14 października 2013 r., a więc w okresie prawnie relewantnym w niniejszej sprawie, zgodnie z art. 70 § 6 pkt 1 o.p., bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego nie rozpoczynał się, a rozpoczęty ulegał zawieszeniu z dniem wszczęcia postępowania w sprawie o

przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, jeżeli podejrzenie popełnienia przestępstwa lub wykroczenia wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania.

Jednakże wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt P 30/11, „art. 70 § 6 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 58 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 169, poz. 1387 oraz z 2007 r. Nr 221, poz. 1650), w zakresie, w jakim wywołuje skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w związku z wszczęciem postępowania karnego lub postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, o którym to postępowaniu podatnik nie został poinformowany najpóźniej z upływem terminu wskazanego w art. 70 § 1 ustawy – Ordynacja podatkowa, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Pomimo tego, że w chwili orzekania badany przez Trybunał stan prawny uległ zmianie, w uzasadnieniu podkreślono, że art. 70 § 6 pkt 1 o.p. w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania (dnia 17 lipca 2012 r.) również zawierał normę uznaną w tym wyroku za niekonstytucyjną, w związku z czym zaistniała konieczność nowelizacji tego przepisu w sposób gwarantujący, że podatnik z chwilą upływu 5-cio letniego terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego zostanie poinformowany, że przedawnienie nie nastąpi z uwagi na zawieszenie jego biegu.

Uzasadniając swoje stanowisko Trybunał Konstytucyjny wskazał, że w jego ocenie mechanizm prawny uregulowany w art. 70 § 6 pkt 1 o.p. narusza wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa w zakresie, w jakim wywołuje skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w związku z wszczęciem postępowania karnego lub postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, o którym to postępowaniu podatnik nie został poinformowany najpóźniej z upływem 5-cio letniego terminu przedawnienia, wskazanego w art. 70 § 1 o.p. Trybunał zwrócił uwagę na gwarancyjny charakter tego przepisu i antygwarancyjne jego skutki, wyrażające się w często długotrwałym

stanie nieświadomości podatnika co do zaistnienia przesłanki zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Jednakże w uzasadnieniu bardzo wyraźnie podkreślono, że w gestii ustawodawcy pozostaje wybór instrumentów, które zapewnią to, aby podatnik wiedział, czy jego zobowiązanie podatkowe przedawniło się, czy nie.

Dopiero skutkiem opisanego powyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego była zmiana art. 70 § 6 pkt 1 o.p. i wprowadzenie wymogu zawiadomienia podatnika (bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, z dniem wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, o którym podatnik został zawiadomiony, jeżeli podejrzenie popełnienia przestępstwa lub wykroczenia wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania; przytoczone brzmienie art. 70 § 6 pkt 1 k.p.k. obowiązuje od dnia 15 października 2013 r.; zob. art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz ustawy – Prawo celne, Dz. U. 2013, poz. 1149).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy należy wskazać, że zobowiązania podatkowe przedawniały się już po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny. Tym samym właściwe organy skarbowe dysponowały wyłącznie informacją, że wobec orzeczenia zakresowej niekonstytucyjności art. 70 § 6 pkt 1 o.p., należy zawiadomić podatnika o zawieszeniu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, przy czym nie wymagał tego jeszcze żaden przepis prawa i nie istniały ku temu żadne skonkretyzowane wymogi dot. formy czy elementów obligatoryjnych zawiadomienia.

Wskazany wymóg został w niniejszej sprawie zrealizowany. Do podatnika zostały skierowane następujące zawiadomienia:

- z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt UKS (...), dot. podatku VAT za miesiące styczeń – grudzień 2007 r., doręczone podatnikowi w dniu 26 listopada 2012 r. (k. 3401);
- z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt UKS (...), dot. podatku VAT za miesiące styczeń – grudzień 2008 r., doręczone podatnikowi w dniu 26 listopada 2012 r. (k. 3402);
- z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt UKS (...) dot. podatku CIT za 2007 r., doręczone podatnikowi w dniu 26 listopada 2012 r. (k. 3400);

- z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt (...) dot. podatku CIT za 2008 r. (k. 4303), doręczone podatnikowi w dniu 12 września 2013 r. (k. 3404).

Zawiadomienia te były na tamten czas wystarczające i skuteczne. Trzeba kategorycznie podkreślić, że zostały one wystosowane do podatnika jeszcze przed ingerencją ustawodawcy w treść art. 70 § 6 pkt 1 o.p. Chybiony jest podnoszony w kasacji argument, że Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w K. nie był organem władnym, aby takiego zawiadomienia dokonać, w myśl obowiązującego w chwili zawiadamiania art. 13 § 1 o.p., albowiem nie był organem podatkowym w rozumieniu wskazanego przepisu. Kwestię tę jednak regulował obowiązujący ówczesnie art. 31 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (t.j. Dz. U. 2016, poz. 720 ze zm.; uchylony na mocy art. 159 pkt 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej, Dz. U. 2016, poz. 1948 ze zm.), z analizy którego wynika, że Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej miał takie uprawnienie w czasie, gdy toczyło się przed nim postępowanie w przedmiocie danego zobowiązania podatkowego, do czasu wydania decyzji podatkowej. Niezasadne jest powoływanie się w uzasadnieniu kasacji na treść art. 70c o.p., z którego wynika, że zawiadomienia dokonuje organ podatkowy właściwy w sprawie zobowiązania podatkowego, z którego niewykonaniem wiąże się podejrzenie popełnienia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, albowiem przepis ten wszedł w życie już po zawiadomieniu P. (...) sp. z o.o. o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, konkretnie w dniu 15 października 2013 r.

Chybiony jest również argument kasacyjny, iż zawiadomienia nie zawierały jednoznacznej informacji o charakterze i kwalifikacji prawnej przestępstw będących przedmiotem wszczętego postępowania oraz czy ma ono związek z zobowiązaniami podatkowymi Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. Wypada podkreślić, że zawiadomień dokonano wyłącznie w oparciu o wytyczne wynikające z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z którego wprost wynikał wyłącznie obowiązek poinformowania podatnika, że bieg terminu przedawnienia został zawieszony, a nie w oparciu o jakiekolwiek kryteria ustawowe. Niemniej jednak, nawet już po zmianach Ordynacji podatkowej, które zostały przywołane powyżej, obowiązujących od dnia 15 października 2013 r., precyzujących kwestię

przedmiotowego zawiadomienia, w orzecznictwie Sądów administracyjnych wykształciły się stanowiska, z których wynika, iż elementem obligatoryjnym zawiadomienia o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego jest wskazanie, że doszło do takiego zawieszenia, jakiego podatku ono dotyczy, jaki okres rozliczeniowy ono obejmuje i z jakim dniem nastąpiło (zob. wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 listopada 2019 r., I SA/Go 662/19; wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 18 grudnia 2019 r., I SA/Go 657/19; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2019 r., I SA/Po 696/18). Wypada także podkreślić, że sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku w sprawie P 30/11 wskazał na konieczność ochrony tajemnicy postępowania przygotowawczego, co ogranicza katalog informacji możliwych do przekazania w omawianym zawiadomieniu. Podając za Trybunałem Konstytucyjnym, niekonstytucyjność art. 70 § 6 pkt 1 o.p. w zakresie wskazanym w wyroku „nie oznacza, że postępowanie w sprawie o przestępstwo (wykroczenie) skarbowe powinno być jawne dla podatnika, a w szczególności, że powinien on być zawiadamiany o wszczęciu postępowania *in rem*. Byłoby to sprzeczne z zasadą tajności tej fazy postępowania przygotowawczego, która ma istotne znaczenie z punktu widzenia zasady prawdy materialnej”.

W każdym ze wskazanych powyżej zawiadomień zawarto informację dotyczącą wszczęcia postępowania karnoskarbowego, jakich zobowiązań podatkowych ono dotyczy, skutku w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych i wskazano datę zawieszenia biegu tego terminu, a także powołano podstawę prawną tego zawieszenia. Mając na względzie ówczesny stan prawny i dorobek doktryny i judykatury wypracowany obecnie, należy uznać takie zawiadomienia za w pełni wystarczające i skuteczne.

Nie sposób zgodzić się również z argumentacją dotyczącą tego, że zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego mogło nastąpić jedynie od momentu przekształcenia się postępowania karnego lub karnego skarbowego w fazę *in personam*. Tego typu stanowiska można traktować obecnie wyłącznie jako postulaty *de lege ferenda*. Wykładnia językowa art. 70 § 6 pkt 1 o.p., zarówno obowiązującego uprzednio, jak i obecnie, nie pozostawia żadnych wątpliwości. Posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „...z

dniem wszczęcia postępowania w sprawie...” musi oznaczać fakt wszczęcia postępowania w ogóle, a nie przedstawienia zarzutów. Na gruncie karnoprocesowym rozróżnienie pojęć „postępowanie w sprawie” i „postępowanie przeciwko osobie” ma istotne znaczenie, albowiem determinuje określoną fazę postępowania przygotowawczego. Nie można tych pojęć wyklądać w taki sposób, aby móc rozumieć je zamiennie. Jeżeli ustawa podatkowa odnosi się do okoliczności karnoprocesowych, tak jak w art. 70 § 6 pkt 1 o.p., to użyte tam pojęcia należy wyklądać tak samo, jak w regulacjach z dziedziny prawa karnego.

W kontekście sformułowania „postępowanie w sprawie” należy odnieść się jeszcze do dwóch dodatkowych okoliczności. W pytaniu, które zainicjowało postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie P 30/11, Naczelny Sąd Administracyjny wiązał potrzebę zawiadomienia podatnika o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego z przedstawieniem zarzutów w postępowaniu karnym lub karnoskarbowym. Wprost w uzasadnieniu podano, że zdaniem Sądu pytającego zawieszenie biegu terminu przedawnienia powinno być powiązane z momentem wszczęcia postępowania *in personam*. Tymczasem w sentencji wyroku w sprawie P 30/11 Trybunał nie odniósł się wprost do tej kwestii, stwierdzając niekonstytucyjność art. 70 § 6 pkt 1 o.p. w innym zakresie, dając jednocześnie do zrozumienia w uzasadnieniu wyroku, że nie kwestionuje faktu zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego z chwilą wszczęcia postępowania w sprawie (zob. np. fragment uzasadnienia wyroku w sprawie P 30/11 dot. tajemnicy postępowania przygotowawczego). Po drugie, wbrew argumentom zawartym w kasacji, na zasadność kasacji nie ma wpływu to, że w Trybunale Konstytucyjnym od 2014 r. czeka na rozpoznanie pytanie Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczące tego, czy zgodny z Konstytucją RP jest art. 70 § 6 pkt 1 o.p. w zakresie, w jakim przewiduje, że bieg terminu zobowiązania zawiesza się z dniem wszczęcia postępowania w sprawie, a nie przeciwko osobie (K 31/14). Sam stan zawisłości sprawy przed Trybunałem nie przełamuje domniemania konstytucyjności przepisu, który ma być przedmiotem badania przez Trybunał.

W uzasadnieniu kasacji wskazano na szereg uchybień, które, zdaniem obrońcy skazanego, miały miejsce w tej sprawie. Jest tam nawet mowa o tym, że

skazanemu na żadnym etapie postępowania nie zakomunikowano zarzutów (na k. 3376 obrońca pisze: „W niniejszej sprawie Strona nie została powiadomiona o zawieszeniu postępowania karnego skarbowego albowiem nie przedstawiono jej postanowienia o przedstawieniu zarzutów do dnia dzisiejszego co tym bardziej [świadczy – chyba zabrakło tego słowa – dopisek SN] o celowym wszczęciu postępowania wyłącznie dla zawieszenia biegu terminu przedawnienia a nie w oparciu o przesłanki wynikające z art. 303 kodeksu postępowania karnego”) . Wobec tego, że kasacja została wniesiona od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, którym utrzymano w mocy wyrok skazujący S. K. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wszelkie zarzuty kasacyjne, które nie wskazują na zaistnienie w sprawie uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 k.p.k., są niedopuszczalne. Wobec tego Sąd Najwyższy w dalszej części uzasadnienia postanowił odnieść się jedynie do kwestii przedstawienia skazanemu zarzutów, bowiem pozostaje ona w związku z zarzutem kasacyjnym wskazującym na przedawnienie karalności czynu przypisanego skazanemu. Tok postępowania w tej sprawie był następujący. Śledztwo zostało wszczęte w związku z zawiadomieniem właściwego organu kontroli skarbowej, który powziął uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa skarbowego w związku z prowadzonym postępowaniem kontrolnym. Następnie postępowanie to zostało zawieszone na czas kontroli skarbowej, a po jego podjęciu niezwłocznie doszło do przedstawienia zarzutów. Nie ma wątpliwości, że S. K. skutecznie przedstawiono zarzuty (k. 2988-2994). Oceniając trafność podjętych działań chociażby przez pryzmat skutków, a więc prawomocnego skazania S. K. za przestępstwo skarbowe będące przedmiotem czynności w tej sprawie od samego jej początku, należy uznać tanto wszczęcie śledztwa i następczy tok postępowania za prawidłowe i uzasadnione.

Podsumowując, w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia zobowiązania podatkowego z uwagi na skuteczne zawieszenie biegu terminu tego przedawnienia. Toteż nie ziściła się przesłanka do wcześniejszego ustania karalności przestępstwa skarbowego zarzucanego skazanemu, ze względu na przedawnienie należności publicznoprawnej (art. 44 § 2 k.k.s.). Nie doszło także do przedawnienia karalności samego przestępstwa skarbowego. Tym samym brak

przedawnienia determinuje brak bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., która została wskazana w zarzucie kasacyjnym.

Rozstrzygnięcie o obciążeniu skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.